

8 OFERT W PRZETARGU NA GRANATNIKI DLA POLICJI

Policja ma z czego wybierać. W przetargu na granatniki jednostrzałowe pojawiło się bowiem aż osiem ofert. Jak się okazuje, jedynie trzy z nich nie mieszczą się w policyjnym budżecie, który określono na nieco ponad 972 tys. złotych.

O tym, że policja zamierza kupić 98 granatników jednostrzałowych samodzielnych kal. 40 mm. InfoSecurity24.pl pisał już na początku sierpnia. Teraz formacja dokonała otwarcia złożonych ofert i jak informuje, w postępowaniu o realizację dostaw walczy 8 podmiotów. Ponieważ KGP na zakupy przeznaczyła nie więcej niż 972 400 złotych brutto, trzy spośród ośmiu propozycji nie mieszczą się w budżecie. Spółka BUOS za realizację zamówienia oczekuje 1 401 400 złotych oferując 108 miesięcy gwarancji. Na niewiele mniej, bo na 1 301 590 złotych, dostawę granatników wycenił Mildat podobnie jak BUOS oferując 108 miesięcy gwarancji. Najbliżej limitu cenowego KGP był Polski Holding Obronny z ofertą opiewającą na 1 012 423,15 złotych. Warszawska spółka na dostarczony przez siebie sprzęt oferuje 60 miesięcy gwarancji.

W budżecie policji mieści się pięć ofert. Najdroższa z nich pochodzi od spółki Works 11, która za granatniki oczekuje 928 158 złotych (108 miesięcy gwarancji). Na nieco mniej, bo 783 871,62 złotych (podano cenę za jedną sztukę - 7 998,69 złotych), realizację policyjnego zamówienia wycenił Griffin Group, oferując - tak jak Works 11 - 108 miesięcy gwarancji. 60 miesięcy gwarancji i 781 942 złotych to propozycja konsorcjum warszawskich spółek Agencja Ochrony Kowalczyk i PHU LECHMAR. Niewiele niższą cenę zaproponował warszawski Cenzin, oferując granatniki za 774 590,04 złote (108 miesięcy gwarancji).

Biorąc pod uwagę kryteria jakimi policja będzie się kierować przy wyborze najkorzystniejszej oferty (60 proc. cena oraz 40 proc. okres gwarancji), wydaje się, że najbardziej prawdopodobne jest, że formacja zdecyduje się na ofertę pochodząca od spółki UMO. Firma z podwarszawskiej Zielonki za dostarczone przez siebie granatniki jednostrzałowe oczekuje 762 146,01 złotych oferując przy tym 108 miesięcy gwarancji. Dodatkowo może się okazać, że policję stać będzie na zakup - w ramach opcji - celowników kolimatorowych/holograficznych. KGP zakładała, że - jeśli pozwoli na to budżet - celownik dokupiony zostanie do każdego granatnika.

Czytaj też: [Mniej pieniędzy dla służb w przyszłorocznym budżecie?](#)

Przypomnijmy, policja szuka granatników jednostrzałowych samodzielnych, przeznaczonych do miotania pocisków amunicji specjalnej oraz bojowej. Granatniki mają być przystosowane do zasilania amunicją 40x46 mm LV. Jeśli chodzi o amunicję specjalną, mowa jest o możliwości zastosowania granatów niepenetracyjnych, gazowych, dymnych, oświetlających, barwiących czy też hukowych. Szybkostrzelność granatników została ustalona na co najmniej 10 strzałów na minutę. Długość

całkowita z rozłożoną kolbą ma wynieść nie więcej niż 670 mm, a długość lufy musi być nie mniejsza niż 215 mm. Masa broni niezaładowanej z celownikiem mechanicznym, kolbą, chwytem przednim/czołnem i kompletnym oszynowaniem nie może przekroczyć 3 kg. Jak podkreśla KGP, granatniki muszą być wyposażone w chwyt pistoletowy, chwyt przedni lub czołno oraz składaną kolbę lub składaną kolbę teleskopową. Broń musi być również wyposażona w minimum jedną szynę montażową górną.

Niebawem powinniśmy dowiedzieć się, którą z ofert wybrała policja. Jeśli decyzja komisji przetargowej nie zostanie oprotestowana przez żadnego z oferentów, niedługo po wyborze najkorzystniejszej oferty powinno dojść do podpisania umowy. Planowo nowy sprzęt powinien trafić na wyposażenie policjantów do 18 grudnia tego roku.

DM/JR